

LICEUM PEDAGOGICZNE W SULECHOWIE

ROZWÓJ ORGANIZACYJNY SZKOŁY

Państwowe Liceum Pedagogiczne w Sulechowie było najstarszą szkołą tego typu na Ziemi Lubuskiej¹. Nauczycieli dla tego regionu miało kształcić powołane do życia zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 28 sierpnia 1945 r. Państwowe Liceum Pedagogiczne w Wolsztynie², którego pierwszym dyrektorem i organizatorem został dr Antoni Maćkowiak, znany już wówczas praktyk i teoretyk nauczania początkowego.

W dniu 16 listopada 1945 r. 44 uczniów i 4 wykładowców uroczystie rozpoczęło pierwszy po wojnie rok szkolny w nowej szkole pedagogicznej. Normalną pracę zakładu hamowały jednak trudności lokalowe, których w najbliższej perspektywie nie udało się rozwiązać. Zaistniała zatem konieczność wyszukania nowego locum, względnie nawet przeniesienia całej szkoły do innego miasta.

Tak się też stało; 2 stycznia 1946 r. przeniesiono Liceum Pedagogiczne z Wolsztyna do Sulechowa³, do gmachu poniemieckiego seminarium nauczycielskiego, założonego w roku 1719. Inicjatorem tego kroku był znany lubuski działacz oświatowy, prezes Lubuskiego Towarzystwa Kultury, wówczas wizytator kuratorium w Poznaniu, dr. Wiesław Sauter, który podsunął tę propozycję władzom oświatowym po zapoznaniu się z kompleksem budynków byłego pedagogium w czasie pierwszej wizytacji w Sulechowie⁴.

W gmachu sulechowskiej szkoły i internatu naprawiono centralne ogrzewanie, wprawiono szyby, zamurowano wyłom po pociskach armatnich.

Przed przeniesieniem Liceum do Sulechowa w gmachu pedagogium mieściła się szkoła podstawowa i od 1 września 1945 dwie klasy gim-

¹ Por. H. Szczegóło, *15 lat najstarszej na Ziemi Lubuskiej kuźni kadr pedagogicznych*, „Głos Nauczycielski” nr 4, 22.I.1961.

² Dziennik Urzędowy Min. Ośw., nr 4, 12.X.1945.

³ Zarządzenie Min. Ośw. nr II KN/2872/46 z dnia 5.V.1946 r. (Składnica Akt PLP w Sulechowie).

⁴ W. Sauter, *Powrót na piastowskie ziemie*. Poznań 1961, s. 89.

nazjalne⁵. Znowu wyłoniły się poważne trudności, Szkoła powszechna wyprowadziła się, ale nie całkowicie, bowiem z części uczniów utworzono w dniu 7 lutego 1946 r. Szkołę Ćwiczeń. Jej kierownictwo objął dotychczasowy dyrektor i organizator gimnazjum, Aleksander Poczykowski. Budynki szkolne, mimo szybkiego ich zajęcia, były ogołocone z pomocy naukowych. Nowa szkoła powszechna zabrała też część sprzętu i mebli szkolnych. Rozpoczynano pracę w trudnych warunkach, ale z optymizmem i energią. Był tylko jeden gabinet fizyczny z niewielką ilością pomocy naukowych. Wszystko inne trzeba było zdobyć, utworzyć nowe gabinety, zaopatrzyć internat itp. A uczniowie wciąż przybywali. Ich wzrost ilustruje tabela 1.

Tabela 1

Wykaz liczbowy oddziałów i uczniów w latach 1945—1970⁶

Rok szkolny	Liczba oddziałów	Liczba uczniów
1945/46	4	155
1946/47	6	253
1947/48	8	272
1948/49	9	292
1949/50	10	405
1950/51	11	414
1951/52	11	428
1952/53	11	423
1953/54	12	445
1954/55	13	456
1955/56	13	442
1956/57	13	441
1957/58	13	406
1958/59	13	416
1959/60	12	414
1960/61	12	444
1961/62	11	448
1962/63	11	438
1963/64	11	436
1964/65	12	484
1965/66	9	372
1966/67	10	386
1967/68	6	238
1968/69	3	123
1969/70	1	46

⁵ Sulechowskie gimnazjum było obok gimnazjum we Wschowie pierwszą na Ziemi Lubuskiej szkołą średnią. Por. *Ziemia Lubuska*, praca zbiorowa. Poznań 1950, s. 507 i 510.

⁶ Opracowano na podstawie akt szkolnych. Zob. też *XXV-lecie Liceum Pedagogicznego w Sulechowie. Informator z okazji Zjazdu Absolwentów 13 czerwca 1970 roku*. Sulechów 1970, s. 13.

Z konieczności należało rozszerzyć kadrę nauczycielską. Janina i Antoni Maćkowiakowie oraz kol. kol. Lempicka i Miodek — to stan wyjściowy grona pedagogicznego, które już po przeniesieniu szkoły do Sulechowa uzupełniło się o innych 4 nauczycieli. Lata następne przyniosły dalszą poprawę pod tym względem. Długo jednak można było obserwować coroczne dość duże zmiany składu wykładowców. Fakty te ilustruje tabela 2. Dopiero w ostatnich latach widać wyraźną stabilizację, co niewątpliwie wpływa na poprawę pracy szkoły.

Wróćmy jednak do pierwszych lat jej istnienia. Trzeba szczególnie podkreślić nieustanną troskę państwa o dobro zakładu, grona pedagogicznego i młodzieży. Młodzież już o pdczątku pobierania nauki miała zapewnione mieszkanie w internacie, z którego korzystało przeciętnie 82% wychowanków.

Tabela 2

Nauczyciele liceum w latach 1945—1970⁷

Rok szkolny	Liczba nauczycieli w ciągu roku	Liczba nauczycieli nowych w stosunku do ubiegłego roku szkolnego
1945/46	8	8
1946/47	12	7
1947/48	19	8
1948/49	18	5
1949/50	22	6
1950/51	25	13
1951/52	23	10
1952/53	20	8
1953/54	28	12
1954/55	24	7
1955/56	26	8
1956/57	27	7
1957/58	28	6
1958/59	27	1
1959/60	27	1
1960/61	25	2
1961/62	26	2
1962/63	25	2
1963/64	24	4
1964/65	28	5
1965/66	23	—
1966/67	23	2
1967/68	18	—
1968/69	7	—
1969/70	3	—

⁷ Jak wyżej.

Z bezpłatnego wyżywienia (stypendia) w pierwszych latach korzystało ponad 80% młodzieży. Ważną rolę w życiu każdej szkoły odgrywają gabinety i pracownie. Obok istniejącego od początku nauki gabinetu fizycznego utworzono na wiosnę 1947 roku gabinet chemiczny, a jesienią 1947 roku gabinet biologiczny. W tym samym roku powstała pracownia robót ręcznych. Gabinet przysposobienia wojskowego powstał w roku 1954, a muzyczny dopiero w 1956. Wszystkie gabinety były doskonale wyposażone, co wymagało wiele energii i zabiegów. Młodzież i nauczyciele wykonali wiele pomocy własnoręcznie lub je zakupili z własnych środków, np. w roku 1948 za zarobione na występach artystycznych pieniądze kupiono powielacz.

Biblioteka szkolna powstała już na początku roku szkolnego 1946/47 z książek ofiarowanych przez nauczycieli i uczniów. Liczyła niewiele ponad 450 tomów. W 1970 roku liczyła ponad 14 tys. tomów. Przeciętnie rocznie przybywało od 400 książek w pierwszych latach do około 800 w dalszych. Rozwój biblioteki był zasługą jej wieloletniego kierownika Piotra Jastrzębskiego (kierował biblioteką w latach 1952—1970). Jeszcze kilka słów o internacie, który zdecydowanej większości uczniów zastępuje w czasie pobytu w szkole dom rodzicielski. Internat był z chwilą otwarcia szkoły bardzo słabo wyposażony. Znajdowały się w nim duże, ciężkie stoły, szafy na książki oraz kilkanaście szaf odzieżowych i 76 taboretów. W styczniu 1946 r. wypożyczono szafy i łóżka. Sprzęt ten oddano na wiosnę 1951 roku i zakupiono własne dla 350 wychowanków. W późniejszym okresie sprzęt ten systematycznie uzupełniano. W 1947/48 roku szkolnym przeprowadzono gruntowny remont całego zakładu, naprawiono centralne ogrzewanie, instalację wodociągową i elektryczną.

Liceum od początku swego istnienia spełniało ważną funkcję społeczną szerzenia oświaty wśród miejscowego społeczeństwa.

Dnia 12 maja 1947 r. zorganizowano pierwsze kursy semestralne dla żołnierzy i oficerów. W roku 1946/47 zorganizowano też dwa pierwsze ośmiotygodniowe kursy dla wychowawczyń przedszkoli. Pierwszy kurs rozpoczął się 1 lutego 1947 roku. Datę tę można uważać za narodziny Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli w Sulechowie. Ważnym odcinkiem pracy liceum była Szkoła Ćwiczeń, którą dopiero w roku 1953/54 całkowicie przebudowano, umożliwiając właściwe odbywanie praktyki pedagogicznej.

W latach 1948—1950 brano także czynny udział w walce z analfabetyzmem, spisując analfabetów z całego miasta i organizując kilka kursów nauczania początkowego z zakresu szkoły podstawowej.

Wychowywano przyszłych pedagogów nie tylko poprzez naukę w szkole, lecz także w tzw. Rejonowej Komisji Kształcenia Nauczycieli. Zaspokajała ona niedostatek nauczycieli kwalifikowanych, szczególnie dający

się odczuć w pierwszych latach po wojnie. RKKN powstała 16 marca 1946 r. Naukę rozpoczęło wówczas 50 słuchaczy. Ogółem zaocznie zawód nauczycielski w Sulechowie zdobyło 1235 osób. Na uwagę zasługują także tzw. kursy krótkoterminowe. Pierwszy pięciomiesięczny kurs dla kandydatów na nauczycieli, którzy złożyli małą maturę, odbywał się od 1 września 1947 r. do 30 stycznia 1948 r., a drugi dla mających ukończone 7 klas szkoły podstawowej w dniach 1. III. — 25. VI. 1952 r. Pierwszy kurs ukończyło 27, a drugi 19 słuchaczy. Poza tym zorganizowano dwa kursy dla eksternistów, którzy złożyli egzamin 27. VII. 1959 r. Kursy te ukończyły 62 osoby.

Kursy pedagogiczne, liczące wielu wybitnych działaczy oświatowych, wspólnie z młodzieżą starało się, aby w parze z osiągnięciami w pracy społecznej, kulturalnej i oświatowej, szły dobre wyniki nauczania. Ich miernikiem nie jest wprawdzie tylko ilość prenumerowanych czasopism pedagogicznych, trzeba jednak zanotować, że w roku szkolnym 1949/50 zajmowało liceum pod tym względem pierwsze miejsce w Polsce.

Mury sulechowskiej uczelni odwiedzali często goście zagraniczni, np. 9 września 1953 r. była tam delegacja młodzieży z NRD i Austrii, a 29 listopada delegacja nauczycieli z NRD. Odwiedzali także zakład Chińczyków, Koreańczycy i przedstawiciele innych narodowości. W 1952/53 roku po raz pierwszy wyjechali na studia do ZSRR dwaj absolwenci liceum. W roku szkolnym 1953/54 grupa młodzieży z czwartych klas brała udział w wycieczce do Stalingradu. Sulechów był także stałym miejscem licznych konferencji nauczycielskich, w tym konferencji dyrektorów szkół.

Przełomowy moment w rozwoju zakładu stanowiło wprowadzenie z początkiem roku szkolnego 1956/57 pięcioletniego systemu nauczania. Umożliwiło to dokładniejsze, a przy tym bardziej wszechstronne przygotowanie młodzieży do zawodu.

ZYCIE SPOŁECZNE SZKOŁY

Duże osiągnięcia zawdzięczać może liceum w Sulechowie młodzieżowym i nauczycielskim organizacjom społecznym i politycznym. Tradycje działalności tych organizacji są piękne. Najwcześniej powstał Związek Harcerstwa Polskiego, 8 grudnia 1946 roku młodzież harcerska złożyła w Sulechowie uroczyste przyrzeczenie. Uczniowie liceum byli także założycielami drużyn harcerskich w wielu okolicznych wsiach (Kije, Cigalice i inne). Od roku szkolnego 1950/51 istniały specjalne klasy tzw. harcerskie, wychowujące kwalifikowanych nauczycieli instruktorów, sprawujące także opiekę nad drużynami harcerskimi Sulechowa i okolicy.

Na początku roku szkolnego 1946—1947 powstały ZWM i OMTUR. Organizatorami i wybitniejszymi działaczami tych organizacji byli: Sta-

niśław Lisowski, Marian Błaszczyszyn, Franciszek Konwisarz, Marian Pawlik, Stanisław Wilencewicz, Henryk Zandek, Marian Woźniak i inni. Dnia 6 października 1948 r. powstał z połączenia obu organizacji Związek Młodzieży Polskiej, organizacja, która odegrała wybitną rolę w dziejach zakładu. Do organizacji tej należało początkowo 132 członków, w tym 61 dziewcząt, w późniejszych latach młodzież zorganizowana osiągnęła 80%. Pierwszym przewodniczącym ZMP był Henryk Zandek. We wszelkich pracach społecznych i kulturalno-oświatowych, które omawiamy niżej, brali aktywny udział członkowie ZMP, spełniając także rolę inicjatorów i kierowników. Oceniając aktywną działalność tej organizacji na terenie liceum, nie sposób jednak pominąć kilku istotnych błędów. Posiadała ona duże zasługi w walce o poprawę wyników nauczania, miała duży wkład w dziedzinę krzewienia moralności socjalistycznej oraz w mobilizowaniu młodzieży do pracy społecznie użytecznej w szkole i w środowisku. W pewnym okresie, zwłaszcza w latach 1950—1952, popełniła ona błędy, które ogólnie dadzą się określić mianem „pajdokracji”. Wystąpiły wówczas ze strony części aktywu szkolnego pewne niepoważne próby „pouczania” i oceniania nauczycieli, a także próby ingerencji w sprawy dydaktyczne szkoły. Wypaczenia te nie mogą jednak w żadnym wypadku wpłynąć ujemnie na całokształt oceny działalności szkolnej organizacji ZMP. Wychowała wielu cenionych działaczy społecznych. Najlepsi aktywiści ZMP zasilili szeregi PZPR. Już w roku 1950 powstała np. na terenie liceum uczniowska grupa kandydatów PZPR.

Oprócz organizacji młodzieżowej istniało także od września 1951 r. nauczycielskie koło ZMP, liczące początkowo 13 członków. W skład niego wchodziła nauczyciele Szkoły Ćwiczeń. Przewodniczący tego koła brał między innymi aktywny udział w obradach Krajowej Narady Aktywu Szkolnego jesienią 1951 r.⁸

Wychowawcy i nauczyciele szkoły należeli w zdecydowanej większości do partii i stronnictw politycznych. W styczniu 1949 r. powstała oddzielna nauczycielska komórka PZPR składająca się z 15 członków. Nadała ona ton pracy ideowej szkoły. Jej członkowie, nauczyciele, to także działacze polityczno-oświatowi w środowisku. Okresowo działały także nauczycielskie koła ZSL i SD.

Lata ostatnie przyniosły rozwój ZMS, który utworzono w liceum 17 stycznia 1958 r. W 1958 r. było tylko 26 członków tej organizacji, w roku 1959 — 76, a w roku 1960 — 185 członków. W następnych latach ZMS skupiał 50—70% ogółu uczniów.

W październiku 1958 r. utworzono Koło Związku Młodzieży Wiejskiej, liczące około 25% uczniów. Aktywność tej organizacji rozwinęła się od

⁸ Krajowa Narada Aktywu Szkolnego ZMP. Warszawa 1951, s. 55—56.

1962 r., zwłaszcza w zakresie utrzymywania kontaktów ze środowiskiem wiejskim i w rozwoju życia kulturalnego.

Szczególnie duże osiągnięcia miały organizacje młodzieżowe liceum w organizacji olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Na 11 olimpiad w latach 1960—1970, liceum zwyciężyło w sześciu w finale wojewódzkim i reprezentowało szkoły lubuskie w finale centralnym. Dwukrotnie w finale ogólnopolskim przed kamerami telewizyjnymi sulechowianie zdobywali I miejsce: w Katowicach na VIII Olimpiadzie na temat 50 rocznicy Rewolucji Październikowej w 1967 r. (T. Norman, J. Domagalski i R. Orpel) oraz w Krakowie na IX Olimpiadzie na temat 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego w 1968 r. (W. Zieliński, J. Łukaszewski i Z. Rycyk). Ponadto zajęto III miejsce w finale centralnym w 1962 r., IV w 1966 r. i VI w 1961 r.

Młodzież liceum zajęła również pierwsze miejsce w województwie w konkursie nt. „Szkoły lubuskie — szkołom Tysiąclecia”. Kilkakrotnie liceum zdobywało I miejsce w ogólnopolskich konkursach oszczędności.

Interesującą formą pracy organizacji młodzieżowych były tzw. sesje popularnonaukowe. Ważniejsze z nich to:

- XX rocznica PPR (styczeń 1962),
- obóz koncentracyjny Oświęcim w oczach młodzieży (sesja odbyła się w styczniu 1965 r. w Oświęcimiu, a referat sulechowski został wyróżniony),
- miejsca walk i męczeństwa (maj 1965),
- 50 rocznica Rewolucji Październikowej (listopad 1967),
- 25-lecie PRL w oczach młodzieży (marzec 1969).

To właśnie głównie za działalność społeczną sztandar liceum został wyróżniony: Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Srebrnym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego i Honorową Odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”.

Pisząc o organizacjach młodzieżowych nie sposób pominąć zasług samorządu uczniowskiego, który powstał 13 grudnia 1947 roku. Jego praca, scalająca młodzież w dobrze zorganizowany kolektyw, koncentrowała się wokół wewnętrznego życia szkoły, na pracach porządkowych, świetlicowych itp. Samorząd przyczyniał się także do walki o poprawę wyników nauczania. Do czynnych organizacji należało też zawsze szkolne koło Ligi Przyjaciół Żołnierza.

Młodzież szkolna od początku istnienia zakładu brała aktywny udział w pracy społecznie użytecznej. Ważną formą tej pracy było podejmowanie tzw. czynów, inicjowanych najczęściej przez ZMP i inne organizacje młodzieżowe. Dotyczyły one nie tylko pracy wewnątrzszkolnej, ale także szeroko rozumianej pracy społecznej w środowisku. Pracowano więc już od roku 1946 nad odgruzowywaniem Sulechowa, np. w roku

1949—1950 złożono 10.000 cegieł, w roku 1951—1952 przepracowano 1150 godzin z udziałem 98% młodzieży, a odbudowującej się Warszawie przesłano 5000 cegieł, w 1952—1953 roku oczyszczono 20.900 cegieł. Licealiści podjęli także i z powodzeniem realizowali hasło ofensywy kulturalnej na wsi. Prowadzono zakrojoną na skalę wojewódzką akcję kolportażu książki. W samych tylko Dniach Oświaty, Książki i Prasy w roku 1952 sprzedano książek na sumę 12.379 zł. W jesieni 1951 r. założono w powiecie sulechowskim 13 wiejskich kół Wszechnicy Radiowej, obsługiwanych przez starszych i zdolniejszych uczniów szkoły. Akcja ta później upadła ze względu na brak funduszy z zewnątrz.

Od roku 1951 młodzież corocznie pomagała w wykopkach państwowym gospodarstwom rolnym. W tymże roku osiągnięto pod tym względem najwyższe wskaźniki w historii zakładu. Wykopano przeszło 70 ha ziemniaków, wyjeżdżając na wykopki 72 razy i przepracowując 10.746 godzin. Pomagano też niejednokrotnie przy tępieniu stonki ziemniaczanej. Uczniowie liceum zasadzili dziesiątki tysięcy drzew w akcji „100 mln drzew na Tysiąclecie”.

Uczniowie pracowali też wydatnie przy rozbudowie bazy materialnej szkoły. Nie były to jednorazowe zrywy, lecz praca systematyczna i planowana. Uporządkowanie terenów szkolnych w pierwszych miesiącach istnienia szkoły, wykonywanie i gromadzenie pomocy naukowych, oprawa książek, wykonywanie drobnych napraw, wyrób sprzętu itp. to tylko część pracy młodzieży włożonej w rozwój szkoły. Rozwijała się ona w sposób najbardziej zadowalający po objęciu funkcji dyrektora szkoły przez Edmunda Ciesielskiego, a więc od 1951 r. Warto zanotować, że już w owym roku zebrano dla szkoły 24.855 cegieł, a 7 tys. cegieł wysłano Warszawie. W ramach zobowiązań podjętych z okazji 60 rocznicy urodzin B. Bieruta wykonano pracę wartości 18.234 zł i zrobiono nowe boisko sportowe. W następnym roku własnym staraniem założono pieczarkarnię o powierzchni 78 m², a w 1953 uruchomiono szkolną cieplarnię. Z innych poważnych sukcesów wymienić należy wyremontowanie, przebudowanie i oddanie do użytku sali kinowo-świetlicowej i zbudowanie specjalnego parku sportowego w 1954 roku.

PRACA KULTURALNO-ARTYSTYCZNA SZKOŁY

Pierwsi uczniowie liceum byli przeważnie repatriantami. Część była na przymusowej pracy w Niemczech, inni przeżyli okres ostatniej wojny jako żołnierze, sporą grupę stanowili autochtonii. Wszyscy pochodzili przeważnie ze wsi. Ci dorośli już ludzie — często żonaci — nie tylko potrafili dobrze się uczyć, ale także zorganizować pracę artystyczną. Istniejąca od samego początku szkoły sekcja świetlicowa została przekształcona

od początku roku szkolnego 1946/47 w kółko imprezowe. Pamiętna była najwcześniejsza, bo z 1946 r., inscenizacja III części *Dziadów* Adama Mickiewicza. Młodzież jeździła po okolicznych wsiach autochtonicznych, pokazywała miejscowym Polakom dzieło Mickiewicza na scenie, zapewne pierwszy raz w ich życiu, przypominała piękno polskiej mowy i kultury. Podobnie i jesienią 1947 r. ze sztuką Kazimierza Brodzińskiego *Wiestaw* odwiedzano m. in. Zieloną Górę, Świebodzin, Babimost, Zbąszynek i inne miejscowości. Początki pracy kulturalno-oświatowej w liceum wiążą się z nazwiskiem niestrudzonej organizatorki na tej niwie, prof. Kazimierzy Ludwiczak, późniejszej organizatorki i dyrektorki Liceum Wychowawczyń Przedszkoli w Pile. Mimo że jej specjalnością była psychologia, to jednak najwięcej pracy włożyła w rozwój życia kulturalnego szkoły, a zwłaszcza zespołu teatralnego. Inscenizacja w 1949 roku *Domu otwartego* Michała Bałuckiego zapoczątkowała piękną tradycję prawie corocznego przygotowywania przez klasy maturalne utworów scenicznych i ich wystawiania na scenach wielu wsi i miast województwa zielonogórskiego. Występy takie cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem. Wystarczy wspomnieć chociażby inscenizację *Krakowiaków i górali* Wojciecha Bogusławskiego w 1953 roku. Stroje wielkim staraniem sprowadzono wówczas z teatrów poznańskich, opracowano pod kierunkiem prof. Matyniaka śpiewy solowe i chóralne, piękne tańce⁹.

Sulechowskie liceum było znane ze swego chóru i zespołów artystyczno-światlicowych. Jednym z uczniów liceum był w latach 1946—1949 Mieczysław Czepulonis, świetny śpiewak, późniejszy reżyser Opery w Bytomiu. Studia wokalne ukończyły także uczennice z tych lat, Zofia Ludwiczakówna i Jadwiga Kurzewska. Na każdej prawie akademii miejskiej młodzież liceum dawała część artystyczną. Tzw. świetlice i występy artystyczne w terenie były dla młodzieży sulechowskiej uczelni czymś zupełnie powszednim i koniecznym. Oto dla przykładu w roku szkolnym 1950/51 dano w terenie 27 występów, w roku 1951/52 — 86, a 1952/53 — 120 występów. Zespół świetlicowy istniał w każdej klasie, a jego ambicją było przygotowanie programów na wysokim poziomie artystycznym. Szczególnie udany był występ 150-osobowego zespołu artystycznego w zielonogórskiej fabryce „Wagmo” (dziś „Zastal”) 21 maja 1949 r., w fabryce, która wówczas opiekowała się szkołą.

W 1952 roku powstała orkiestra szkolna. Niektórzy z jej członków ukończyli wyższe studia muzyczne. W latach sześćdziesiątych twórcami sukcesów kulturalnych sulechowskich uczniów byli Szablakowie.

Nauczyciel liceum, entuzjasta muzyki Fryderyka Chopina, Henryk

⁹ Wielkim powodzeniem cieszyła się także wystawiona w 1961 r. sztuka A. Ostrowskiego pt. „Niewinni winowajcy”. Por. W. Pasterniak, „Niewinni winowajcy” A. Ostrowskiego. „Teatr Ludowy”, marzec 1961.

Przybylski, przypomniał, że w 1828 roku kompozytor koncertował w Sulechowie, zatrzymując się tu w drodze powrotnej z Berlina do kraju¹⁰. Wykorzystując ten fakt, razem z nauczycielem śpiewu Stanisławem Jaworskim wystąpili z inicjatywą uczczenia setnej rocznicy zgonu wielkiego pianisty w ramach uroczystości wówczas obchodzonego Roku Chopinowskiego. Opracowano projekt zjazdu śpiewaczego młodzieży szkół pedagogicznych. Ministerstwo Oświaty i Kuratorium przyjęły projekt. W dniach 17—19 czerwca 1949 r. odbył się w Sulechowie Zjazd Chopinowski Młodzieży Zakładów Kształcenia Nauczycieli Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Na Zjazd przybyło 1200 uczniów, reprezentujących chóry szkolne z Poznania, Leszna, Krotoszyna, Rogoźna, Konina, Osna Lubuskiego i Wągrowca. W hali liceum odsłonięto z tej okazji tablicę pamiątkową z następującym napisem:

„Fryderykowi Chopinowi, który pełną dłońią czerpał z kultury, z pieśni i muzyki ludu polskiego w stuletnią rocznicę śmierci, młodzież zakładów kształcenia nauczycieli, radosna wzrostem i siłą Polski Ludowej w dobie budowy zrębów socjalizmu — Sulechów — w czerwcu 1949 r.”

Na specjalnie przygotowanej estradzie na wolnym powietrzu przez dwa dni chóry poszczególnych szkół prezentowały swój dorobek. Na zakończenie zjednoczony chór odśpiewał dwie pieśni masowe: Dobrzańskiego *Od Różana trakt* i Szeligowskiego *Dziewczyno moja*. Były to niezapomniane przeżycia dla wszystkich uczestników zjazdu i kilkutysięcznej widowni. W godzinach popołudniowych i wieczornych koncertowali wybitni pianiści, prof. Zygmunt Lisicki i Franciszek Łukasiewicz. W ostatnim dniu zjazdu uczestnicy podzieleni na grupy odwiedzili 24 miejscowości Ziemi Lubuskiej, przenosząc tam echa sulechowskiej uroczystości — polską pieśń. Uczniowie PLP w Sulechowie koncertowali wówczas w Gubinie i w dużej wsi powiatu Niemaszchleba. Wszędzie spotykano się z serdecznym przyjęciem.

Dyrektor Swatoń z Ministerstwa Kultury i Sztuki oświadczył na zakończenie zjazdu: „Uroczystości chopinowskie w Sulechowie przerosły miarę nie tylko prowincji, ale i stolicy”. Słowa te, jak i liczne sprawozdania prasowe ze zjazdu — nazwanego przez uczestników festiwalem — wskazują wyraźnie na wydźwięk i rozmach tej imprezy. „Odra” z 17 maja 1949 roku pisała wówczas między innymi: „Były to najwspanialsze uroczystości kulturalne na Ziemi Lubuskiej od czasów ukończenia wojny”. W ten sposób z zaplanowanej lokalnej uroczystości przekształcił się zjazd w imprezę o znaczeniu ogólnopolskim. Młodzież i grono nauczycielskie wywiązały się doskonale z funkcji gospodarza i organizatora imprezy.

¹⁰ H. Przybylski, J. Koniusz, *Chopin na Ziemi Lubuskiej*, „Nadodrze”, lipiec 1958.

Zapoczątkowała ona coroczną tradycję obchodów w Sulechowie chopinowskiej rocznicy. Odtąd co roku w pięknej auli liceum występowali z recitalami wybitni polscy pianiści, a później także Zielonogórska Orkiestra Symfoniczna.

W ostatnich latach istnienia szkoły dużą popularnością cieszył się w Sulechowie Konkurs Piosenki Radzieckiej. Wyróżnił się w nim zwłaszcza Adam Koziółek, który na wojewódzkich eliminacjach zajął IV miejsce w 1966 r. i II miejsce w 1967 roku oraz w tym samym roku VIII miejsce na festiwalu ogólnopolskim.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT W LICEUM

W dziedzinie sportu młodzież sulechowska liceum może poszczycić się niemałymi osiągnięciami. Powstałe 4 września 1946 r. Szkolne Koło Sportowe należy do najstarszych na Ziemi Lubuskiej. Potrafiło ono zawsze umiejętnie łączyć wysoki wyczyn sportowy z pracą masową wśród młodzieży. Długa jest lista sukcesów szkolnych sportowców z Sulechowa. Pod kierunkiem nauczyciela wychowania fizycznego i opiekuna SKS mgr Bolesława Hejduka stworzyli oni w latach 1949—1952 drugi po Gorzowie silny ośrodek lekkoatletyczny na Ziemi Lubuskiej. W 1950 r. lekkoatletyczna reprezentacja Zielonej Góry dwukrotnie musiała uznać wyższość reprezentantów Sulechowa. W 1951 r. sportowcy liceum zdobyli bezapelacyjnie puchar Wydziału Oświaty PWRN w Zielonej Górze za pierwsze miejsce w szkolnych okręgowych zawodach lekkoatletycznych.

Duże sukcesy odnieśli także poszczególni zawodnicy indywidualni. Biegaczki Aleksandra Wojdówna i Teresa Witterówna wielokrotnie zwyciężały w Biegach Narodowych na szczeblu wojewódzkim w Poznaniu w latach 1948—1950. Teresa Witterówna była także mistrzynią Polski w biegach średnich i reprezentowała Polskę w 1954 r. w biegu „L'Humanité” w Paryżu. Lech Pakuła zdobył w 1950 r. tytuł mistrza Polski ZS „Ogniwo” w skoku w dal. Średniodystansowcy Zbigniew Strzelecki i Hieronim Szczegółka w latach 1948—1951, a Jerzy Widziński i Marian Szober w latach późniejszych, należeli do najlepszych biegaczy Ziemi Lubuskiej.

Uczniowie liceum wielokrotnie zdobywali tytuły mistrzów województwa zielonogórskiego w lekkoatletyce i reprezentowali barwy wojewódzkie. Oto niektóre wyniki: Teresa Witterówna na 800 m — 2 : 26,0, Zbigniew Najda 100 m — 11,2, 200 m — 23,0, Lech Pakuła w skoku w dal 6,53, Marian Szober na 1000 m — 2 : 40,9, Andrzej Pasterniak w skoku wzwyż 1,72 m i wiele innych. Były to wówczas — jak na juniorów — doskonałe wyniki.

Dobre wyniki osiągalni także siatkarze. Zdobyli oni w 1955 roku w Poznaniu tytuł mistrza Polski szkół średnich. W latach 1954—1956



zdobyli oni trzykrotnie tytuły mistrzowskie SKS woj. zielonogórskiego, a w latach 1954—1955 I miejsce w mistrzostwach juniorów okręgu.

W latach 1959—1964 siatkarki juniorki w mistrzostwach szkół zajmują I, II i III lokaty, młodziczki zaś dwukrotnie I miejsce, a w roku szkolnym 1964—1965 młodziczki i juniorki zostały mistrzyniami województwa. Na szczególne podkreślenie zasługują doskonałe wyniki siatkarek szkolnych trenowanych przez mgr Stanisława Skowrońskiego. Oto ich ważniejsze sukcesy:

- 1964—1968 — mistrzostwo okręgu junierek
- 1963—1967 — I miejsce w województwie młodziczek
- 1964 — IV miejsce w Finale Klubowych Mistrzostw Polski
- 1965—1970 — mistrzostwo województwa w piłce siatkowej kobiet, jako „Zawisza” Sulechów
- 1965 — wicemistrzostwo Polski Szkolnego Związku Sportowego (Olsztyn)
- 1966 — I miejsce w mistrzostwach siatkówki młodziczek SZS
- 1967 — wicemistrzostwo Polski SZS — junierek (Lublin)
- 1969 — IV miejsce w Klubowych Mistrzostwach Polski — junierek.

Jedną z najwybitniejszych siatkarek była uczennica Liceum Pedagogicznego w Sulechowie Janina Jakubowicz. Reprezentowała m. in. barwy narodowe w turnieju nadziei olimpijskich, była kapitanem reprezentacji młodzieżowej na Festiwalu Młodzieży i Studentów w Sofii, a następnie podjęła studia w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Krakowie reprezentując barwy AZS-u i była zaliczana do I reprezentacji narodowej piłki siatkowej kobiet.

W reprezentacji Polski junierek w różnych okresach występowały reprezentantki tutejszego SKS: Maria Charska, Wanda Pomiećko, Bogumiła Domagała.

Młodzi piłkarze zdobywali kilkakrotnie mistrzostwo okręgu SKS, a koszykarze prawie zawsze mieścili się w trójce najlepszych drużyn. Duże sukcesy odnosili także szachiści i piłkarze ręczni. Nie zanedbywano równocześnie imprez masowych. Już na początku roku szkolnego 1947/48 zorganizowano dla społeczeństwa wielką olimpiadę sportową, a za najliczniejszy udział w marszach jesiennych zdobyto specjalną nagrodę ówczesnego wojewody poznańskiego. „Wylęgarnią” talentów były zawsze Biegi Narodowe. Startowała w nich cała zdrowa młodzież zakładu, a najlepsi święcili później triumfy na boiskach całego kraju¹¹.

Szkolni sportowcy współpracowali z miejscowymi klubami sportowymi. Najlepsi często zasilali barwy miejscowej „Sulechowianki”, później „Kolejarza” i „Zawiszy”. Drużyny szkolne często odwiedzały okoliczne LZS,

¹¹ Wymienione wyżej sukcesy stanowią tylko część dorobku sportowego szkoły. Dokładniejsze wyniki zawiera *Kronika Szkolnego Koła Sportowego w Sulechowie*.

rozgrywając spotkania w różnych dziedzinach sportu i sprawując opiekę nad niektórymi kołami. Na podkreślenie zasługuje także fakt, że uczniowie liceum własnoręcznie wybudowali wiele obiektów sportowych w szkole i w mieście. Mgr B. Hejduk, prof. M. Szykorówna i mgr Stanisław Skowroński — długoletni nauczyciele wychowania fizycznego, nie tylko wychowali dorosłych sportowców, ale także przygotowali liczny zastęp dobrych nauczycieli wychowania fizycznego, wśród których jest m. in. wielu magistrów wychowania fizycznego. Jest to niewątpliwy sukces. Niemalą rolę w rozwoju i sukcesach sportu szkolnego odgrywał dyrektor E. Ciesielski (sam niegdyś doskonały sportowiec), który zawsze ten dział pracy szkolnej otaczał szczególnie troskliwą opieką.

ABSOLWENCI LICEUM

Liceum Pedagogiczne w Sulechowie w latach 1948—1970 ukończyło 2.829 absolwentów. Na liczbę tę składa się 1.594 absolwentów liceum stacjonarnego oraz 1.235 absolwentów Rejonowej Komisji Kształcenia Nauczycieli. Szczegółowiej ilustruje to tabela 3. Dodać tu należy jeszcze kilkaset osób przeszkolonych w pierwszych latach po wojnie na różnych kursach krótkoterminowych. Jest to więc duża liczba. Niewiele szkół w Polsce może poszczycić się taką „produkcją” absolwentów. Wykształcenie tylu nauczycieli wymagało od szkoły i od grona pedagogicznego wysiłku i dużej sprężystości organizacyjnej.

Od roku 1953 w liczbie absolwentów RKKN mieszczą się również absolwenci szkół ogólnokształcących, którzy w Sulechowie zdobywali przygotowanie pedagogiczne. W niektórych latach odbywało się po kilka egzaminów dojrzałości, zwłaszcza w RKKN. I tak po dwa egzaminy odbyły się w 1950, 1951, 1954, 1955, 1956, 1957, 1960 r. W 1958 r. trzy, a w 1959 nawet cztery. Jako ciekawostkę podamy, że na ośmiu zdających w styczniu 1956 r. nikt egzaminu nie zdał.

W 1960 r. absolwenci sulechowskiego liceum stanowili 16,5% ogółu nauczycieli w województwie zielonogórskim, przy czym największy odsetek pracował w powiatach: sulechowskim (57,2), świebodzińskim (50,2), krośnieńskim (28,0), gubińskim (26,4) i skwierzyńskim (24,5). Najmniej absolwentów sulechowskich pracowało w powiatach strzelecko-krajeńskim (1,8) i gorzowskim (6,6). Duży odsetek stanowili oni również w sąsiednich powiatach wielkopolskich (nowotomyski i wolsztyński), skąd rekrutowało się wielu uczniów liceum. W następnych latach, w związku z coraz większym napływem absolwentów innych liceów oraz studiów nauczycielskich, absolwenci sulechowscy stanowili coraz mniejszy odsetek. Warto dodać, że w 1965 r. 127 absolwentów z Sulechowa pełniło obo-

Tabela 3

Absolwenci liceum w latach 1948—1970¹²

Rok matury	Ogółem	Liceum dla młodzieży	RKKN
1948	32	32	—
1949	51	41	10
1950	99	63	36
1951	85	58	27
1952	77	45	32
1953	117	75	42
1954	103	53	50
1955	103	45	58
1956	114	59	55
1957	112	11	101
1958	179	54	125
1959	173	63	110
1960	223	68	125
1961	207	79	128
1962	177	69	108
1963	116	73	43
1964	114	66	48
1965	233	159	74
1966	98	98	—
1967	205	142	63
1968	110	110	—
1969	81	81	—
1970	50	50	—
Razem	2.829	1.594	1.235

wiązki kierowników szkół podstawowych, co stanowiło 12,5% ogółu kierowników¹³.

W dalszych rozważaniach będziemy się interesować jedynie liczbą 749 absolwentów pracujących w szkolnictwie w woj. zielonogórskim. 127 z nich było kierownikami szkół podstawowych, co stanowiło 15,2% ogółu. Jest to duży procent, zważywszy, że w większości szkół kierownikami są nauczyciele starsi, o długim stażu pracy. Absolwentów sulechowskich spotykamy na wszystkich odcinkach pracy oświatowej. Największa grupa pracowała w szkolnictwie podstawowym, z tego poważna część na stanowiskach kierowników szkół. Wielu pracowało w szkolnictwie średnim. Czterech było dyrektorami szkół średnich. Wielu absolwentów pracowało także w administracji szkolnej na stanowiskach pracowników pedago-

¹² Zob. przypis 6.

¹³ Por. W. Pasterniak, H. Szczegół, *Z dziejów najstarszej lubuskiej uczelni pedagogicznej*. [W:] *Rocznik Lubuski*, T. III, Zielona Góra 1962, s. 118 i nast.

gicznych, w Kuratorium, a kilku było inspektorami szkolnymi. Poza tym podjęli pracę w państwowych domach dziecka i młodzieży, w pogotowiu opiekuńczym i wszędzie tam, gdzie potrzebne są wykwalifikowane kadry nauczycieli. Szereg osób pracuje w szkolnictwie wyższym, w tym wielu w uczelniach pedagogicznych, jak np. prof. dr hab. Wojciech Pasterniak, doc. dr hab. Jan Krupa, doc. dr hab. Stanisław Lisowski, prof. dr hab. Lech Pakuła, prof. dr hab. Hieronim Szczegół, doc. dr hab. Witold Dobrowicz, dr Aleksandra Bobrowska i in.

Jak wspomnieliśmy, w liceum aktywnie działały organizacje młodzieżowe ZWM, OMTUR, ZMP, ZMS i ZMW. Organizacje te wychowały wielu działaczy społecznych i młodzieżowych. Do najczynniejszych należeli m.in. S. Liśowski, M. Błaszczyszyn, M. Pawlik, S. Wilencewicz, F. Konwisarz, H. Zandek, M. Woźniak, B. Sztur, Z. Szymankiewicz, J. Spiralski, S. Marciniec, D. Wandycz i wielu innych. Dwudziestu jeden dawnych szkolnych działaczy organizacji młodzieżowych pracowało następnie w latach 1951—1960 w aparacie tych organizacji na Ziemi Lubuskiej. Większość czynnych członków organizacji młodzieżowych w szkole wstępowała po jej ukończeniu — a czasem jeszcze w czasie pobytu w szkole — w szeregi członków PZPR lub stronnictw politycznych.

Wielu byłych uczniów i absolwentów liceum ukończyło następnie szkoły oficerskie, podejmując służbę w ludowym Wojsku Polskim.

Duży odsetek absolwentów pracował w administracji państwowej i w innych instytucjach. Dotyczy to zwłaszcza pierwszych roczników, którzy ze względu na duże potrzeby w tej dziedzinie oraz dobre przygotowanie społeczne byli chętnie zatrudniani w aparacie państwowym, partyjnym, młodzieżowym itd.

Brak pełnych danych na temat dalszych studiów sulechowskich absolwentów. Przeprowadzone w 1958 r. badania wykazały, że studia wyższe ukończyło 11,5% absolwentów, z tym że najwięcej spośród pierwszych roczników¹⁴:

1948 r. — 34,4% maturzystów

1949 r. — 21,9% maturzystów

1950 r. — 22,0% maturzystów.

Mniejszy odsetek absolwentów z późniejszych roczników wynikał z faktu, że podejmowali oni studia zazwyczaj po kilku latach pracy, a więc w chwili prowadzenia badań znajdowali się dopiero w trakcie studiów. Kilku absolwentów ukończyło studia zagraniczne w Związku Radzieckim.

Liceum Pedagogiczne w Sulechowie, znajdujące się w ośrodku o dużym skupieniu ludności rodzimej, wywarło też duży wpływ na środowisko autochtoniczne. Młodzież ze Starego i Nowego Kramaska, Podmokli Ma-

¹⁴ Tamże, s. 120.

łych i Wielkich, Babimostu i Dąbrówki Wlkp. chętnie garnęła się do zawodu nauczycielskiego. Szkoła była w tym środowisku zawsze bastionem polskości, stąd też i ranga zawodu nauczycielskiego w tym środowisku była zawsze wyższa, niż gdzie indziej.

Tylko w pierwszym dziesięcioleciu przez mury sulechowskiego liceum przewinęło się 35 osób spośród ludności rodzimej. Największa grupa, 14 osób, pochodziła z Nowego Kramaska, co było niewątpliwą zasługą badacza Babimojszczyzny, dra Wiesława Sautera, kierownika tamtejszej szkoły w latach 1946—1955. Mniejsze grupy młodzieży pochodziły z Babimostu, Starego Kramaska, Podmokli Małych, Podmokli Wielkich, Dąbrówki Wlkp. (pow. Międzyrzecz), Kargowej i Sulechowa¹⁵.

Wśród absolwentów pochodzących z Babimojszczyzny byli także uczniowie przedwojennego gimnazjum polskiego dla Polaków z Niemiec w Kwidzynie na Pomorzu: Ludwik Szymański z Podmokli Małych, Izydor Bimek z Dąbrówki Wlkp. oraz Ludwik Lange i Aleksy Eckert z Nowego Kramaska¹⁶. Wszyscy ukończyli liceum w latach 1945—1951, pochodzili z patriotycznych i zasłużonych dla polskości rodzin, toteż skierowani zostali już przed wojną do gimnazjum polskiego w Kwidzynie. Wojna przerwała ich naukę. Jako poddani niemieccy zmuszeni byli przywdziać znienawidzony mundur i służyć w armii niemieckiej. Wojna, potem niewola i wreszcie znów polska szkoła — tym razem w pobliskim Sulechowie i piękny zawód nauczycielski. Aleksy Eckert podjął pracę w Kuratorium w Zielonej Górze, Izydor Bimek został kierownikiem szkoły w Bledzewie (pow. skwierzyński), a pozostali pracowali przez pewien czas w swoim środowisku: L. Lange w Nowym Kramsku, L. Szymański jako kierownik Domu Dziecka w Babimiście. Absolwentem liceum w Sulechowie jest także Jan Spiralski z Nowego Kramaska, pochodzący z „królewskiej” rodziny Teodora Spiralskiego — zasłużonego działacza Babimojszczyzny, sam również działacz młodzieżowy. Liceum ukończyła też Maria Taberska, wnuczka znanego działacza i powstańca wielkopolskiego z Podmokli Wielkich — Franciszka Taberskiego. Również Antoni Mrozek, syn Franciszka Mrozka z Babimostu, w którego domu w 1930 roku otwarto szkołę polską, ukończył liceum w Sulechowie. Jest on teraz cennym działaczem związkowym i spółdzielczym w Szprotawie. Inny absolwent z Nowego Kramaska — Edmund Modrzyk — po ukończeniu liceum był znanym działaczem sportowym i prezesem zasłużonego Klubu Sportowego „Polonia” w Nowym Kramsku, a później kierownikiem szko-

¹⁵ Wiadomości dotyczące młodzieży autochtonicznej znajdują się też w pracy *Nie damy pogrzebać mowy*. Zielona Góra 1959, s. 71, 86, 100, 123.

¹⁶ Por. W. Sauter, *Z walk o polskość Babimojszczyzny*. Poznań 1960, s. 126. Wykorzystano także akta Liceum Pedagogicznego w Sulechowie oraz *Kronikę Liceum*, księgi protokołów Rady Pedagogicznej i wydawnictwo okolicznościowe *Zjazd absolwentów Liceum Pedagogicznego w Sulechowie*. Sulechów 1957 r. Autorzy skorzystali także ze wspomnień nauczycieli i absolwentów.

ły w Podmoklach Małych. Duża liczba młodzieży z Babimojszczyzny zawsze ułatwiała kontakt szkoły ze swoim środowiskiem.. Szkolne zespoły artystyczne i sportowe często docierały i docierają do wiosek Babimojszczyzny. W szkołach Babimojszczyzny uczą dziś zresztą prawie wyłącznie sami sulechowscy absolwenci.

Naszkiecowane powyżej losy sulechowskich absolwentów wskazują, że duża ich grupa odgrywa znaczną rolę w życiu społecznym i kulturalnym Ziemi Lubuskiej. Ponieważ stanowią największą procentowo grupę nauczycieli spośród pracujących w lubuskim szkolnictwie, nadają oni w jakiś sposób charakter lubuskiemu szkolnictwu. Cieszą się też uznaniem władz oświatowych.

Wychowankowie liceum utrzymywali kontakt ze swoją szkołą, do czego w dużym stopniu przyczyniły się kolejne zjazdy absolwentów:

- I. czerwiec 1952 — 143 uczestników (42,0% absolwentów)
- II. czerwiec 1957 — 174 uczestników (19,0% absolwentów)
- III. czerwiec 1965 — 412 uczestników (18,0% absolwentów)
- IV. czerwiec 1970 — 550 uczestników (20,0% absolwentów).

Ostatni zjazd połączony był z uroczystościami dwudziestopięciolecia szkoły i jednocześnie zakończenia jej działalności.

NAUCZYCIELE LICEUM

Liceum sulechowskie miało szczęście do dobrych nauczycieli. Gdy z perspektywy 25 lat przegląda się listę ponad stu nauczycieli, którzy uczyli w liceum, zadziwia duża ilość znakomitych pedagogów. Liczba 113 nauczycieli może świadczyć o dużej płynności. Ale tylko pozornie. W liceum pracowało przeciętnie 25 nauczycieli w każdym roku szkolnym. Od 1956 r. zaczęła się stabilizacja. Natomiast na wcześniejszą płynność kadr składa się m.in. odejście 14 nauczycieli na stanowiska dyrektorów innych szkół i stanowiska odpowiedzialnych pracowników Kuratorium. Trzech nauczycieli zmarło na posterunku (Z. Rutowski, S. Matyniak i N. Kwiek), a tylko nieliczna grupa musiała odejść ze względu na niepełne kwalifikacje. Zespół nauczycieli liceum, posiadający duże umiejętności pedagogiczne i wiedzę w zakresie swoich przedmiotów oraz duże wyrobienie polityczne i społeczne, zawsze ułatwiał wychowankom start, zarówno w pracy nauczycielskiej, jak i w dalszych studiach.

Nauczyciele liceum oprócz ofiarnej pracy w szkole, wiele czasu poświęcali działalności społecznej i politycznej. Wielu z nich było wybitnymi działaczami partii i stronnictw politycznych. Wielu jest działaczami oświatowymi, związkowymi i kulturalnymi. Przegląd najbardziej zasłużonych dla oświaty nauczycieli liceum należy rozpocząć od jego organi-

zatora i pierwszego dyrektora dra Antoniego Maćkowiaka. Wybitny specjalista z zakresu nauczania metodyki (zwłaszcza początkowego) i pedagogiki, autor licznych prac naukowych z tej dziedziny — pisanych samodzielnie lub razem z żoną Janiną Maćkowiakową, także wybitnym metodykiem i nauczycielką liceum — dał doskonale podwaliny pod późniejszy, dalszy rozwój zorganizowanej przez siebie placówki. Duża szkoda, że już w 1950 roku opuścił liceum przechodząc do pracy naukowej w Warszawie. Niewiele jest w Polsce szkół, które w ciągu 25 lat miały tylko dwóch dyrektorów. W latach 1946—1959 dyrektorem był dr A. Maćkowiak, a od 1951 do 1970 funkcję tę pełnił Edmund Ciesielski, uprzednio nauczyciel biologii w tymże liceum oraz organizator Liceum Pedagogicznego w Gorzowie Wlkp. W okresie między kadencją obu dyrektorów w rok uszkolnym 1950—1951 funkcję tę sprawowały kolejno dwie osoby (T. Grodzicki i M. Kaczmarek).

Dyrektor Edmund Ciesielski to doskonały pedagog, biolog i społecznik (ukończył m.in. Instytut Pedagogiczny ZNP), potrafił umiejętnie kierować szkołą — w trudnych często warunkach i wychować setki nauczycieli społeczników, wielu działaczy społecznych, a przede wszystkim wielu doskonałych biologów. To właśnie trzech jego uczniów jest samodzielnymi pracownikami nauki w dziedzinie biologii na Uniwersytecie Poznańskim, WSR w Szczecinie i WSP w Krakowie, a kilku dalszych ukończyło studia w tej dziedzinie.

Wielki przyjaciel młodzieży — aczkolwiek bardzo wymagający — był od samego początku opiekunem organizacji młodzieżowych: ZWM, ZMP i ZMS. Za pomoc w pracy organizacjom młodzieżowym wyróżniony został przez KC ZMS Odznaczeniem im. Janka Krasickiego. Władze oświatowe także wysoko ceniły jego zasługi przyznając mu w Dniu Nauczyciela w 1960 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a później tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL”. Wcześniej już był odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Do pierwszych nauczycieli liceum należeli także mgr Michał Urbanowicz — matematyk — wielu jego sulechowskich wychowanków ukończyło wyższe studia matematyczne) — później wykładowca matematyki w Studium Nauczycielskim w Zielonej Górze, zmarły w 1963 r. oraz Jan Zeman — romanista i historyk, jeden z pierwszych nauczycieli w powiecie, później długoletni dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Zielonej Górze (zmarł w 1971 r.).

Obok dyrektora Ciesielskiego, najdłużej w liceum pracował mgr Bolesław Hejduk — wychowawca dziesiątków mistrzów i rekordzistów województwa, a wśród nich także mistrzów i reprezentantów Polski. Wychował wielu późniejszych magistrów wychowania fizycznego. Wśród sulechiwskich absolwentów, którzy ukończyli wyższe studia w latach

pięćdziesiątych, jest najwięcej polonistów. Prawie wszyscy byli uczniami sulechowskiego polonisty z lat 1946—1952, dra Piotra Grebiennikowa, który umiał ukazać młodzieży piękno polskiej literatury. Była już mowa wyżej o organizatorach życia kulturalnego w liceum i środowisku — Kazimierze Ludwiczak i Stanisławie Jaworskim.

Wielu nauczycieli sulechowskiego liceum było i jest aktywnymi działaczami partii i stronnictw politycznych, działaczami Związku Nauczycielstwa Polskiego. Czynnymi działaczami PZPR byli m.in. dyr. Edmund Ciesielski, mgr Michał Urbanowicz. Znanym działaczem ZSL oraz długoletnim radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej był Stanisław Tomczyk — długoletni nauczyciel pedagogiki i historii, były wizytator Kuratorium. Wybitnymi działaczami związkowymi byli: b. prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP i działacz SD mgr Adam Będkowski, nauczyciel pedagogiki i psychologii oraz b. prezes Zarządu Oddziału Powiatowego mgr Władysław Furman, nauczyciel matematyki, jeden z organizatorów szkolnictwa w powiecie w 1945 roku. Już w kwietniu 1945 r. zorganizował on szkołę w zamieszkanym zawsze przez Polaków Podmokłach Małych. Nauczycielem liceum w Sulechowie w latach 1948—1951 był także ceniony na Ziemi Lubuskiej działacz kulturalny, laureat Lubuskiej Nagrody Kulturalnej Henryk Przybylski, późniejszy dyrektor Muzeum Regionalnego w Gorzowie Wlkp. Długoletnim nauczycielem języka polskiego i kierownikiem biblioteki był mgr Piotr Jastrzębski.

Wielu nauczycieli z Sulechowa przeszło na stanowiska wykładowców Studium Nauczycielskiego, co świadczy o ich wysokich kwalifikacjach zawodowych i uznaniu dla ich wiedzy.

Należeli do nich m.in. wspomniany już mgr Michał Urbanowicz, mgr Piotr Jędrasiak, były wykładowca pedagogiki w Studium Nauczycielskim w Zielonej Górze, mgr Zbigniew Szopa, były zastępca dyrektora, wykładowca geografii w Studium w Gorzowie. Nie sposób wymienić tu wszystkich nauczycieli, którzy wnieśli trwałe wkład w rozwój sulechowskiego liceum i którzy na trwałe zapisali się w pamięci swoich wychowanków, ale na pewno trzeba jeszcze wspomnieć o takich cenionych nauczycielach jak: dr Janina Gorgolewska (pedagogika), Natalia Kwiekowa, absolwentka paryskiej Sorbony (j. francuski, biblioteka), nieżyjący już mgr Zygmunt Rutkowski (fizyka i chemia), Krystyna Huss — historyk, Elżbieta Kamińska — długoletnia nauczycielka j. rosyjskiego, doc. dr Stanisława Łapkowska (psychologia, pedagogika) — były kierownik sekcji pedagogiki Okręgowego Ośrodka Metodycznego w Zielonej Górze, mgr Tadeusz Krumplewski (fizyka), dr Bronisława Tusińska-Prokopek (geografia), dr Piotr Grebiennikow i wielu innych. Należy nadmienić, że na 113 nauczycieli 16 było wychowankami szkoły.

Także i w należącej do liceum Szkole Ćwiczeń pracowało szereg do-

brych nauczycieli, jak chociażby jej długoletni kierownik, absolwent liceum — Franciszek Konwisarz, specjalista nauczania początkowego, Julia Kutrowska i wielu innych. W Szkole Ćwiczeń pracują prawie wyłącznie wyróżniający się absolwenci miejscowego liceum. Ta trudna i odpowiedzialna praca wymagała szczególnych umiejętności, toteż praca w Szkole Ćwiczeń była pewnego rodzaju wyróżnieniem.

Ukazane powyżej sylwetki najbardziej zasłużonych nauczycieli i rejestr ich zasług na pewno nie wyczerpują całkowicie tematu.

*

Zaprezentowany — naturalnie tylko fragmentarycznie — dorobek najstarszego na Ziemi Lubuskiej zakładu kształcenia nauczycieli pozwala przynajmniej w części wyrobić sobie pogląd na atmosferę wychowawczą, jaka panowała w tej uczelni. Atmosfera ta była bowiem głównym źródłem sukcesów wychowawczych szkoły. Wysoko kwalifikowany zespół pedagogów, o dużych walorach ideowo-politycznych oraz aktywna praca organizacji partyjnej i organizacji młodzieżowych to główne czynniki, które zadecydowały o wysokiej ocenie 25-letniego dorobku szkoły i przygotowaniu jej absolwentów.

Taką przynajmniej ocenę wystawili szkole podczas uroczystego Zjazdu Absolwentów z okazji 25-lecia liceum w czerwcu 1970 r. przedstawiciele władz wojewódzkich oraz zabierający na zjeździe głos wychowankowie.

Zjazd czerwcowy zbiegł się z ukończeniem liceum przez ostatni rocznik maturzystów. Tą uroczystością sulechowskie liceum chlubnie zakończyło swoją działalność. Była to zarazem centralna w województwie zielonogórskim uroczystość kończąca działalność tego typu szkół.

Zabierający na uroczystości głos przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Jan Lembas, w następujących słowach ocenił dorobek liceów pedagogicznych na Ziemi Lubuskiej: „Ta właśnie ziemia, po wiekowej niewoli rozkwitła polskością — ojczyzną mową, obyczajami i tradycją. Szkoła i nauczyciel stanowili bardzo ważne czynniki integracji społeczeństwa naszego regionu, które — obok rodzimej ludności — stanowili ludzie przybywający z różnych stron naszego kraju”. W tej integracji ważną rolę „odegrały m.in. licea pedagogiczne poprzez podejmowanie ambitnych zadań w zakresie działalności społeczno-wychowawczej i kulturalnej na rzecz środowiska. Młodzież sulechowskiego Liceum Pedagogicznego już w maju 1946 r. zainaugurowała tego typu działalność [...]”.

Z okazji uroczystości wielu nauczycieli liceum otrzymało z rąk przewodniczącego Prezydium WRN Jana Lembasa Honorową Odznakę „Za

zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego". Odznaki otrzymali m. in.: założyciel liceum dr Antoni Maćkowiak, Maria Jastrzębska, Julia Kutrowska, Tadeusz Krumplewski, Piotr Jastrzębski, Bolesław Hejduk, Franciszek Konwisarz. Szereg nauczycieli i pracowników szkoły, a wśród nich długoletni dyrektor Edmund Ciesielski, otrzymało to wyróżnienie już wcześniej. W imieniu wychowanków liceum przemawiał na zjeździe znany krytyk literacki — prof. dr hab. Witold Nawrocki z Katowic. Podkreślił on zwłaszcza szczególną rolę ideowo-wychowawczą sulechowskich pedagogów w skomplikowanych latach kształtowania się nowej rzeczywistości.

Zjazd z okazji jubileuszu szkoły był doniosłym akcentem kończącym 25-letnią pracę tej zasłużonej placówki oświatowej.